

dr hab. Jolanta Klimek-Grądzka, prof. KUL
Katedra Języka Polskiego
Instytut Językoznawstwa, Wydział Nauk Humanistycznych
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Lublin, 10.09.2022

**Recenzja osiągnięć dr Pauliny Michalskiej-Góreckiej ubiegającej się o nadanie stopnia
doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie
językoznawstwo**

1. Sylwetka Habilitantki

Będąca absolwentką filologii polskiej (z 2007 r.) na Wydziale Filologii Polskiej i Klasycznej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu dr Paulina Michalska-Górecka na macierzystej uczelni zdobyła też stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa (2012 r.) i od tego momentu zatrudniona jest jako adiunkt w Instytucie Filologii Polskiej UAM.

Polszczyźnie średniopolskiej dr Paulina Michalska-Górecka pozostaje wierna od początku swej kariery naukowej. Po magisterium pt. „Wielkopolskie regionalizmy w *Archelii* Jana Dekana wydanej w Lesznie w 1643 roku” i pierwszych publikacjach, w których Habilitantka łączyła badania historycznojęzykowe i regionalne, przyszła pora na rozprawę doktorską napisaną pod kierunkiem prof. dr hab. Alicji Pihan-Kijasowej pt. „Status staropolskich oboczności wyrazowych w polszczyźnie doby średniopolskiej”, opublikowaną następnie przez Wydawnictwo PTPN (2013).

Z uznaniem należy odnotować, że jeszcze przed uzyskaniem stopnia doktora p. Paulina Michalska-Górecka opublikowała osiem artykułów (w monografiach i czasopismach), wygłosiła osiem referatów na konferencjach w Poznaniu, Warszawie, Głogowie, Krakowie, Bystrzycy Kłodzkiej, Obrzycku i Polanicy Zdroju, odbyła staż naukowy w IJP PAN w Warszawie, współorganizowała konferencję naukową, a także współredagowała monografię wieloautorską.

Aktywność konferencyjna Habilitantki po uzyskaniu stopnia doktora w 2012 r. nie zmieniła natężenia – z 19 referatami wystąpiła na konferencjach w Toruniu, Gdańsku, Poznaniu, Supraślu, Włodawie, Krakowie, Gnieźnie, Łodzi, Warszawie i Szczecinie, a także w Płowdiwie (Bułgaria) i Lwowie (Ukraina). Zintensyfikowaniu uległa też Jej aktywność publikacyjna – efekt to 16 artykułów w czasopismach (głównie wysoko punktowanych), takich jak: „Poradnik Językowy” (4), „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” (3), „Język Polski” (3), „Slavia Occidentalis” (2 i sprawozdanie), „Białostockie Archiwum Językowe” (2), „Научни трудове. Паисиеви четения: българистична лингвистика, славистика”, sześć rozdziałów w monografiach naukowych, a także pięć współredakcji monografii naukowych, w tym składających się na serię „Język w regionie, region w języku”. Habilitantka jest także wykonawcą merytorycznym w granie Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki „Regionalne słowniki tematyczne języka mieszkańców Wielkopolski – powiaty gnieźnieński i koniński” (0060/NPRH7/H11/86/2018).

Dorobek naukowy dr Pauliny Michalskiej-Góreckiej już na tym etapie oceny uznać należy za istotny i pozwalający na ubieganie się o stopień naukowy doktora habilitowanego.

2. Ocena osiągnięcia habilitacyjnego

Jako osiągnięcie naukowe wynikające z art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r. Habilitantka wskazała monografię „Muncerianie, rakowianie, tropiści. Nazwy sekwatywne w polszczyźnie XVI wieku” (Wydawnictwo „Poznańskie Studia Polonistyczne”, Poznań 2021, ss. 322), którą oceniam bardzo wysoko, doceniając zarówno temat, jak i sposób jego realizacji. Korzystając z recenzenckiego przywileju, podczas omówienia pracy sformułuję kilka uwag czy pytań, które mogą stać się przedmiotem dyskusji.

Monografię tworzą trzy rozdziały, bardzo przejrzyste i logicznie zaplanowane i ustrukturyzowane. Poprzedza je *Wprowadzenie*, w którym Autorka zakreśliła społeczno-religijny kontekst podejmowanego zagadnienia. Moim zdaniem warto było tu doprecyzować, jaka była relacja pomiędzy przynależnością stanową i etniczną w XVI w. (czytamy: „Polak był najczęściej katolikiem, Rusin – wyznawcą prawosławia, później też grekokatolicyzmu, Litwin i Żmudzin – Kościoła wschodniego bądź zachodniego (...), Tatar i Turek zaś muzułmaninem, by wymienić tylko niektóre zależności. Oprócz tego liczna diaspora żydowska praktykowała judaizm. Na tę mozaikę etniczno-wyznaniową nakładało się ponadto zróżnicowanie będące wynikiem rozłamu w Kościele zachodnim, którego rezultatem było wyodrębnienie się nowych

denominacji, m.in. luteranizmu, kalwinizmu i arianizmu, wyznawanych często przez przedstawicieli różnych stanów” s. 11). Warte uszczegółowienia o dane procentowe wydaje mi się także sformułowanie „Mimo współistnienia wielu różnych religii i odłamów konfesją dominującą był katolicyzm, choć w XVI wieku jego wyznawcy stanowili tylko lub aż nieco ponad połowę mieszkańców Rzeczypospolitej. Wśród pozostałych wyznań dominowali prawosławni, protestanci (głównie luteranie) oraz żydzi” (s. 12) – wymieniono niemal wszystkie wyznania XVI-wiecznej Rzeczypospolitej, więc można wnioskować, że wszystkie dominowały. Zastanawia mnie także przesłanka umieszczenia we *Wprowadzeniu* akapitu rozpoczynającego się od słów „Dominująca sytuacja religijna...” (s. 12), który nosi wszelkie znamiona podsumowania analiz. Poszerzenia, zwłaszcza dla czytelnika-niespecjalisty, potrzebowałyby z kolei wypowiedź dotycząca wpływów reformacji na literacką polszczyznę: „Zwiększenie się zasobu leksykalnego poprzez powstanie nowych nazw wyznawców jest oczywiście tylko jednym z wpływów reformacji na kształtujący się w tym czasie polski język literacki” (s. 13).

Rozdział I. Ustalenia teoretyczne (ss. 17-90) zawiera nie tylko prezentację celów (głównego i dopełniających go szczegółowych) i metod badawczych (za przekonujące i dla realizacji założeń niezbędne uznaję stanowiące fundament metodologiczny rozprawy połączenie dwóch paradygmatów weryfikacjonistycznego i postmodernistycznego, s. 26-27), ale także omówienie literatury przedmiotu (ze wskazaniem luki, którą monografia ma wypełniać), podstawy materiałowej pracy (znakomicie, że Habilitantka sięgnęła po teksty nieobecne w SXVI lub ekscerpowane częściowo), oraz pierwsze podziały nazw sekwatywnych, uprzednio zdefiniowanych (s. 19). W tej części rozdziału czytelnik otrzymuje sekwatywy podzielone ze względu na wyznanie, którego dotyczą (par. 3), oraz pochodzenie (par. 4) – przy okazji pojawia się pytanie, ile jest nazw stanowiących przedmiot analizy: 324 (jak czytamy na s. 60) czy 342 (jak na s. 87 i 259, a także w autoreferacie)? W odniesieniu do uwagi „(...) leksem *chrystyjanka* będący synonimem *katoliczki*. Męski odpowiednik – *chrystyjanin* – ma inne znaczenie, gdyż odnosi się do wyznawcy arianizmu” (s. 61), warto zauważyć, że w 1582 r. Marcin Czechowic wydał *Zwierciadłko panienek chrystyjańskich ku obejźrzeniu się w powinnościach swych chrystyjańskich*, które znalazło się wśród dodatkowych źródeł wyzyskanych przez Autorkę. Jak traktować zestawienie *panienka chrystyjańska* – czy przymiotnik wywodzić od *chrystyjanin* ‘arianin’ czy *chrystyjanka* ‘katoliczka’?

Rozdział drugi, najobszerniejszy w monografii (ss. 91-256), poświęcony jest jakościowej i ilościowej analizie nazw sekwatywnych związanych z reformacją, a utworzonych od antroponimów, toponimów czy od cechy charakterystycznej dla religii lub odłamu, a także

nazw nieidentyfikujących. Niewątpliwą zaletą jest tu drobiazgowość analiz i wszędzie, gdzie to możliwe, konsekwencja w mikrostrukturze wyводу, która pozwala zestawiać z sobą wnioski z paralelnych podrozdziałów, a także nadanie analizie struktury słownikowej, w znakomitym stopniu (zwłaszcza w połączeniu z indeksem) ułatwiająca odnajdywanie interesujących czytelnika nazw. Na podkreślenie zasługuje pieczołowitość, z jaką Habilitantka wydobyla z materiału słownikowego i źródłowego interesujące ją notacje, także *hapax legomena*, oraz ustaliła ich chronologię. W tym wyczerpującym co do zasady, bardzo wnikliwym studium dostrzegłam jedynie kilka niekonsekwencji. Pierwsza to dwie różne interpretacje nazwy **luterokalwinianin*, która na s. 111 zdefiniowana jest jako 'zwolennicy Lutra i Zwingliego', zaś na s. 147 jako 'zwolennicy zarówno Lutra, jak i Kalwina', co zapewne jest przeoczeniem Autorki. Druga to lokalizowanie miast z wykorzystaniem raz granic/nazw historycznych („Leksem [*brzeszczanin*] utworzono od nazwy miasta Brześć Litewski, położonego w Wielkim Księstwie Litewskim”, s. 153; „Nazwę wyznawcy [*rakowianin*] utworzono od nazwy małopolskiego Rakowa”, s. 156; „W pierwotnym znaczeniu leksemy [*sasek / sas*] oznaczały mieszkańca Saksonii, jednego z krajów należących do Rzeszy Niemieckiej”, s. 158), raz współczesnych („Nazwa [*smalkaldyk*] pochodzi od miejscowości Schmalkalden w Niemczech”, s. 158). W odniesieniu do ostatniej z wymienionych nominacji jeszcze jedno pytanie: czy nie można by wywieść jej nie od miasta, lecz bezpośrednio od nazwy związek *szmalkaldzki*? I wreszcie wątpliwość zasadnicza: dlaczego w sekwatywie *nowokrzczeniec* widzi Habilitantka połączenie „rzeczownika *chrzest* z przymiotnikiem *nowy*” (s. 169), nie zaś poświadczonego w SXVI rzeczownika *chrzczeniec* (i przymiotnika *nowy*)? Wykorzystana w pracy literatura przedmiotu jest bardzo obszerna, można odnieść wrażenie, że dr Paulina Michalska-Górecka dotarła do najdrobniejszych nawet opracowań związanych z badanym słownictwem, tym bardziej więc zaskakuje brak „Leksyki ekspresywnej w historii języka polskiego” Artura Rejtera. Wykorzystanie tej monografii wydaje mi się niezbędne zwłaszcza w czwartym podrozdziale pt. *Nazwy nieidentyfikujące*, gdzie mowa o nazwach nacechowanych emocjonalnie (por.: „Materiał podzielono na podgrupy odzwierciedlające negatywny stosunek wobec wyznawców innej religii, odnoszące się do różnych aspektów odmienności postrzeganej jako sprzeniewierzenie się wierze chrześcijańskiej, w ich obrębie przeprowadzono analizę warunkowaną wariantywnością leksykalną uwzględniającą etymologię, frekwencję i ekstensję tekstową. Podział został oparty na budowie i znaczeniu uwzględnionych leksemów, dlatego granice między poszczególnymi podgrupami nie są wyraźnie zarysowane. Nawiązują one bądź do czynności, np. zmiana wiary, odwrócenie się od wiary, bądź do postrzegania innowierców,

np. jako bluźnierzy, błędarzy, fałszników itp. Warto podkreślić, że wszystkie odnotowane w tej grupie nazwy są nacechowane negatywnie”, s. 233). Jak wspomniałam wyżej, jednym z walorów pracy jest chronologizacja leksemów i ich znaczeń. Moje zastrzeżenia budzi w tym kontekście jedynie wnioskowanie z zapisów zawartych w „Żołtarzu” Walentego Wróbla: „Najstarsze XVI-wieczne poświadczenie nazwy pochodzi już z końca lat 30. – z *Żołtarza* (1539) Wróbla” (s. 239), „Najstarsze XVI-wieczne jej notacje pochodzą z utworów powstałych pod koniec lat 30.: *Żołtarza* (1539) Wróbla” (s. 242), „Najstarsze XVI-wieczne jej poświadczenia wyekscerpowano z *Żołtarza Dawidowego* (1539) Wróbla” (s. 250), „Teksty z pierwszej połowy tego stulecia dokumentują zaledwie 24 nazwy, część z nich to leksyka znana już w staropolszczyźnie: (...) *bluźnierz, kacierz, odszczepieniec* – *Żołtarz* (1539) Wróbla” (s. 275-276). Pamiętać trzeba, że rękopis „Żołtarza” Wróbla powstał przed rokiem 1528 r., a w 1539 r. została opublikowana jego *de facto* redakcja Andrzeja Glabera z Kobylina. W tak istotnej kwestii jak chronologizacja słownictwa należało więc skonfrontować rękopis Wróbla z drukiem Glabera i ustalić, gdzie leksem się pojawia pierwszy raz: jeśli w manuskrypcie, pierwsze poświadczenie trzech nazw sekwatywnych należy cofnąć o dekadę, jeśli zaś dopiero w druku, utrzymać chronologizację, lecz pierwszeństwo zapisu oddać Glaberowi.

Rozdział trzeci, zaskakująco zatytułowany *Podsumowanie* (ss. 259-291), przynosi nie tylko (lub: nie tyle) rekapitulację ustaleń z analiz, ale i rozwinięcie tychże. Dzięki temu rozwiązaniu czytelnik dowiaduje się, m.in. jakie były przyczyny zaistnienia tak wielkiej liczby sekwatywów odnoszących się wprost lub pośrednio do reformacji, jakie znaczenie miała tu inwencja pisarzy XVI-wiecznych, a także jak w kolejnych dekadach stulecia przyrastało przedmiotowych nominacji.

Monografię wieńczą: *Bibliografia, Spis tabel* i nieodzowny w tego typu monografiach *Indeks nazw sekwatywnych*.

Kilka pytań i wątpliwości – niewątpliwych jednakże na globalną ocenę pracy – sformułowałam już powyżej, pora odnieść się do monografii jako całości. Napisała została wzorcową polszczyzną i zredagowana w niemal perfekcyjny sposób, dostrzegłam zaledwie kilka drobnych usterek. Choć monografia niewątpliwie spełnia kryteria tekstu naukowego, nie przytłoczy niespecjalisty – a takiego czytelnika, pasjonata historii, kultury, religii czy języka, z pewnością także zainteresuje. Autorka odważnie sformułowała cele badawcze i w nowatorski sposób, łącząc rozmaite metody lingwistyczne, dokonała wieloaspektowej analizy XVI-wiecznego słownictwa sekwatywnego, wydobytego nie tylko z dostępnych tomów SXVI i jego kartotek, ale i źródeł pomocniczych.

Pracą „Muncerianie, rakowianie, tropiści...” dr Paulina Michalska-Górecka wypełnia istniejącą lukę w badaniach historycznojęzykowych i tym samym spełnia stawiane kandydatom do stopnia naukowego doktora habilitowanego kryterium znacznego wkładu w rozwój dyscypliny naukowej.

3. Ocena pozostałego dorobku naukowego Habilitantki

Uzyskawszy stopień doktora p. Paulina Michalska-Górecka nie tylko nie porzuciła badań historycznoleksykalnych, ale znacznie je pogłębiła, specjalizując się w historycznym słownictwie sekwatywnym. Opublikowane w latach 2012-2021 artykuły i rozdziały układają się w wyraziste pola tematyczne: leksyka sekwatywna (tak na gruncie polskim, jak i porównawczym), czynniki sprawcze rozwoju polszczyzny doby reformacji, dialektologia historyczna. W czasach ciągłego poszerzania (się) granic językoznawstwa, a także płynności zainteresowań badawczych dostrzegalnej u wielu lingwistów, tę wierność tematyce i metodzie szczególnie doceniam.

Zwartą grupę stanowią teksty Habilitantki poświęcone leksyce sekwatywnej analizowanej zarówno na materiale słownikowym („*Słownik polszczyzny XVI wieku* jako podstawa materiałowa w badaniach nad leksyką religijną (na przykładzie nazw wyznawców religii i sekt)”, „Nazwy sekwatywne związane z reformacją w słowniku S.B. Lindego”, „Nazwy sekwatywne w *Słowniku języka polskiego* S.B. Lindego nienotowane w *Słowniku polszczyzny XVI wieku*”, „*Od ewangelika do protestanta. Dzieje leksemów w polszczyźnie*”, „*Co się stało z konfesyjonistą? Dzieje leksemu w polszczyźnie*”, „Nazwy wyznawców islamu w polszczyźnie XVI wieku”), jak i pojedynczych źródłach („Dwa XVI-wieczne antyreformacyjne informatory wyznaniowe – perspektywy badawcze”, „Names of religious dissenters in Jakub Wujek’s *Iudicium*”, „Nazwy innowierców w *Iudicium* (1570) Jakuba Wujka na tle zróżnicowania religijnego XVI-wiecznej Rzeczypospolitej Obojga Narodów”, „Fragment rękopiśmiennego utworu *Wykład nabożny piosnki „Salve Regina”* (poł. XVI wieku) Jerzego Argiglobyna w kontekście reformacji. Nazwy sekwatywne i nazwy własne”), w czym widzieć należy tak metodologiczne, jak i materiałowe źródła pomysłów twórczo rozwiniętych w monografii habilitacyjnej. Niejako na marginesie rozważań nad słownictwem sekwatywnym sytuują się dwa wartościowe opracowania dotyczące czynników sprawczych rozwoju polszczyzny doby reformacji i kontrreformacji: „*Inny w oczach XVI-wiecznych Polaków (rekonesans)*” i „*Wpływ polemik religijnych na rozwój drukarstwa wielkopolskiego w drugiej połowie XVI wieku*”.

Zainteresowania Habilitantki dialektologią historyczną, zwłaszcza średniopolskimi procesami normalizacyjnymi, których pierwszym owocem była opublikowana w 2013 r. dysertacja naukowa „Status staropolskich oboczności wyrazowych w polszczyźnie doby średniopolskiej”, nie wygasty, dzięki czemu otrzymaliśmy i studia metodologiczne („O możliwości zastosowania przekrojów synchronicznych w badaniach nad zróżnicowaniem regionalnym dawnej leksyki”, „Regionalizm frekwencyjny w badaniach historycznojęzykowych (część 1. Zarys problematyki badawczej)”, „Kształtowanie się pojęć *dialektyzm* i *regionalizm* w definicjach encyklopedycznych i słownikowych”), i wnikliwe opracowania poszczególnych wariantów („Uwagi o przebiegu XVI-wiecznych procesów normalizacyjnych na przykładzie oboczności *albo / abo*”, „Wygasanie oboczności leksykalnych w polszczyźnie XVI wieku. Oboczność *jenże / który*”, „Wygasanie oboczności leksykalnych *stryj / stryk* oraz *wuj / uj* w dobie średniopolskiej”).

Niezmiernie ciekawie zapowiada się anonsowany przez dr P. Michalską-Górecką nowy cykl, łączący zainteresowania nazwami sekwatywnymi i dialektologią, którego początkiem jest, opublikowany już po złożeniu dokumentacji habilitacyjnej, artykuł pt. „Wpływy francuskie w polskim słownictwie sekwatywnym XVI wieku”.

4. Ocena działalności dydaktycznej, organizacyjnej i popularyzatorskiej

Dr Paulina Michalska-Górecka od 2012 r. związana jest zawodowo z Instytutem Filologii Polskiej UAM. Na jego potrzeby – na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych – prowadziła kursoryczne ćwiczenia (*Warsztat polonisty – czytanie II; Wiedza o historycznym rozwoju polszczyzny; Wiedza o historycznym rozwoju polszczyzny na tle innych języków słowiańskich*), konwersatoria (*Badania językoznawcze; Polszczyzna historyczna – laboratorium komparatystyczne; Polszczyzna: normy i uzusy; Polszczyzna okiem młodego badacza. Stereotypy językowe; Teorie języka; Vademecum językoznawcze*), wykłady (*Język w aspektach kultury; Metodologia badań językoznawczych; Wiedza o historycznym rozwoju polszczyzny*) i seminarium licencjackie (promotorstwo trzech prac), a także (współ)autorskie zajęcia fakultatywne (*Języki mniejszości narodowych i etnicznych obszaru Polski; Językowo-kulturowe aspekty pogranicza; Młody badacz kontra słowniki i słowniczkę doby średniopolskiej; Tekst średniopolski – źródło wiedzy o języku i epoce; (U)rok języka*). Habilitantka zajęcia dydaktyczne realizowała też poza macierzystym wydziałem (Instytut Filmu, Mediów i Sztuk Audiowizualnych; Wydział Pedagogiczno-Artystyczny w Kaliszu, UAM) oraz na studiach podyplomowych UAM. Duże zróżnicowanie formy zajęć, jak również ich tematyki i adresatów

świadczy o wysokich kompetencjach dydaktycznych Habilitantki, a także – jak pokazuje tematyka zajęć autorskich – umiejętności łączenia przez Nią zainteresowań naukowych i dydaktyki. Dowodem na to jest również powierzenie Pani Doktor funkcji recenzenta prac licencjackich i promotora pomocniczego w przewodzie doktorskim.

Aktywność organizacyjna dr P. Michalskiej-Góreckiej obejmuje głównie współorganizację konferencji naukowych (4), członkostwo w jury *Konkursu na Najlepszy Referat Studencki i Najlepszą Pracę Licencjacką im. Stanisława Dobrzyckiego* (4), sekretarowanie konferencji i organizowanie warsztatów naukowych.

Na uwagę zasługuje działalność pozauniwersytecka i popularyzująca naukę, na którą składają się artykuły popularnonaukowe, wykłady i warsztaty w klasach akademickich, organizacja cyklicznego Dnia Dialektologa, udział w roli eksperta i autora pytań konkursowych w projekcie edukacyjnym Liga Przedmiotowa oraz jurora w Konkursie Tłumaczeniowym *IDEO-TRANS: Ideologiczne implikacje przekładu kulturowego*.

5. Konkluzja

Po zapoznaniu się z dorobkiem naukowym, w tym wskazaną jako osiągnięcie habilitacyjne monografią „Muncerianie, rakowianie, tropiści. Nazwy sekwatywne w polszczyźnie XVI wieku”, działalnością dydaktyczną, organizacyjną i popularyzatorską Habilitantki stwierdzam, że jest Ona badaczką dojrzałą, wnikliwą i rzetelną, która stawia sobie ambitne cele i realizuje je przy zastosowaniu dobrze znanych metod lingwistycznych, a gdy przedmiot badań tego wymaga, także twórczo je modyfikuje. Nie stroni przy tym od działalności organizacyjnej i popularyzatorskiej, a także dba o nabywanie nowych kompetencji poprzez udział w szkoleniach i warsztatach.

Opierając się na powyżej sformułowanych wnioskach, stwierdzam, że dr Paulina Michalska-Górecka spełnia wymogi zawarte w art. 219 ust. 1 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r. i wnioskuję o nadanie Habilitantce stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo.

Paulina Kłusik-Górecka